

Rocznica masakry w Deir Jassin

10 kwietnia 2013

Każdego roku media na całym świecie przypominają o ustanowionym przez ONZ Światowym Dniu Pamięci o Holocauście, w Polsce, na terenie dawnego obozu koncentracyjnego odbywają się szeroko relacjonowane tzw. Marsze Żywych, mające przypominać o ofiarach nazistów. W natłoku tych wydarzeń giną inne tragiczne daty i rocznice.

Jedną z nich, zapomnianą i niewygodną dla reżimu izraelskiego i środowisk żydowskich jest rocznica krwawych wydarzeń z wioski Deir Jassin, z 1948 roku. W świadomości społecznej prawie nie funkcjonuje obraz tych tragicznych wydarzeń, masakry, którą urządzili bezbronnym Palestyńczykom syjoniści (Żydzi), dopiero co ocaleni z "Zagłady".

9 kwietnia 1948 roku nad ranem oddziały syjonistycznych bandytów z organizacji Irgun i Lehi w sile 132 ludzi uderzyły na leżącą koło Jerozolimy wioskę Deir Jassin. Żydowscy napastnicy po walce z arabskimi strażnikami wioski rozpoczęli mordowanie przebywających w niej cywilów, głównie kobiet, dzieci i starców. Liczbę ofiar szacuje się na 100-250 osób. Masakra ta była popisem niewyobrażalnego bestialstwa syjonistów. Pozostałych przy życiu mieszkańców wypędzono z wioski. Ze strachu przed kolejnymi takimi atakami syjonistycznych band i izraelskiej armii z Palestyny uciekło ok. 750 tysięcy ludzi. Przez wielu ekspertów masakra w Deir Jassin uznawana jest za ludobójstwo. Lider bandy Irgunu, Menachem Begin, w latach 1977-1983 pełnił funkcję premiera Izraela, odznaczony został także... Pokojową Nagrodą Nobla.

Masakra ta była jedną z pierwszych rzezi Palestyńczyków dokonanych przez syjonistów w walce o zajęcie Palestyny. Systematyczny terror wobec Palestyńczyków ze strony

izraelskiego reżimu obfitował w wiele podobnych zdarzeń, a okupacja i ciągłe akty terroru państwowego Izraela mają miejsce do dziś. Rząd Izraela nigdy nie przeprosił za rzeź w Deir Jassin i inne zbrodnie na Palestyńczykach.

Źródło: [Autonom](#)